

Ks. Henryk Seweryniak, *Skarbiec średniowiecznej modlitwy. Błogosławieństwa, modlitwy, egzorcyzmy i dramat liturgiczny w Pontyfikale Płockim I*. Wybór: S. Maria Lucyna od Krzyża OCD (Lucyna Seweryniak), ks. Henryk Seweryniak; Przekład: Jerzy Wojtczak-Szyszkowski; Wstęp, opracowanie i adaptacja tłumaczenia: ks. Henryk Seweryniak; ss. 84.

15 kwietnia 2015 po ponad 70 latach „Pontyfikał Płocki I”, bezcenna średniowieczna księga, powrócił do swojej ojczyzny. Przedstawiciele rządu krajowego Bawarii w tym dniu zwrócili zabytek, przekazując go w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Piotrowi Liberze, biskupowi płockiemu. Odzyskanie pontyfikału dało asumpt do podjęcia intensywnych badań naukowych nad tą księgą. Grono wybitnych polskich specjalistów pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Henryka Seweryniaka zrealizowało studia nad pontyfikałem w ramach realizacji programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018-2020. Przedkładana praca, zatytułowana „Skarbiec średniowiecznej modlitwy. Błogosławieństwa, modlitwy, egzorcyzmy i dramat liturgiczny w Pontyfikale Płockim I”, stanowi wybór tekstów pontyfikalnych, które H. Seweryniak opatrzył stosownym wprowadzeniem, zatytułowanym „Głębia i piękno modlitwy w *Pontificale Plocense I*, poświęconym religijności człowieka średniowiecza. Wspomniany esej odgrywa w pracy kluczową rolę, dzięki czemu poszczególne części publikacji, stanowiące z poprzedzającymi je wstępami wybór modlitw, stają się zrozumiałe.

Wydaje się, że nad całością badań H. Seweryniaka unosi się duch Mikołaja Bierdiajewa z „Nowego Średniowiecza”. Przed laty na tę pracę zwrócił uwagę nieoceniony Grzegorz Górny. Wielki teolog prawosławia postulował, by na nowo odkryć czas wieków średnich. Powrócić do utraconej *Christianitas*, by odnaleźć zagubioną przez ludzkość jedność. Bierdiajew, patrząc na pogłębiający się kryzys cywilizacji zachodniej, nadziei szukał w Średniowieczu. Wiedział, że w sumach teologicznych, łukach katedr i duchowości tamtych czasów, człowiek współczesny może odnaleźć sens, który już dawno utracił. Dlatego Rosjanin proponował drogę ku źródłom, to znaczy zwrócenie się ku Bogu, od Którego wszystko pochodzi i ku Któremu wszystko zmierza.

Czytając „Skarbiec średniowiecznej modlitwy”, dostrzegam taką właśnie, może nie w pełni uświadomioną, inspirację. H. Seweryniak, doskonale zaznajomiony z historycznymi realiami polskiego i płockiego sre-

dniowiecza, w eseju rekonstruuje najpierw dzieje pontyfikału. Następnie na kanwie modlitw, w tym samym tekście buduje obraz Boga, człowieka i świata, ukazując wzajemne zależności tych podmiotów. Wizja zarysowana przez płockiego teologa, stanowiąca bez wątpienia esencję wyprowadzoną z całości księgi, ujętą syntetycznie, odsłania wiarę człowieka średniowiecza. Jest ona niezwykle głęboka, pełna nawiązań biblijnych, akcentująca soteriologię, czyli naukę o zbawieniu, zaopatrzona w orędownictwo Świętych. „Pontyfikał”, co ukazuje w eseju H. Seweryniak, jest wyznaniem wiary średniowiecznego Kościoła. Dzięki płockiemu teologowi możemy w pełni doświadczyć, jak mylne były sądy nowożytnych myślicieli, deprecjonujących Średniowiecze. Zaślepiły ich nowożytnie idee, które doprowadziły do detronizacji Boga. Duch wieków średnich na szczęście okazał się zdecydowanie silniejszy.

„Skarbiec średniowiecznej modlitwy” w drugiej części stanowi wybór błogosławieństw, modlitw, egzorcyzmów. Ta część publikacji zawiera także bardzo cenny dramat liturgiczny, składający się niejako z trzech aktów, odpowiadających poszczególnym liturgiom Triduum Paschalnego (Wielki Czwartek – *Dies reconciliationis*, Wielki Piątek – *Depositio crucis* oraz Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – *Visitatio sepulcri*).

Ta część uświadamia, jak bogata była średniowieczna liturgia, ile w niej różnorodności. Każde kościelne wydarzenie nie mogło odbyć się bez odpowiedniego błogosławieństwa. Egzorcyzmy były wtedy zdecydowanie częściej stosowane niż dzisiaj, nie towarzyszył im niepotrzebny hałas i podejrzliwość, należały bowiem do zwykłego porządku liturgicznego. Modlitwy, chyba mniej skoncentrowane na człowieku i jego stanie emocjonalnym, odsłaniały oblicze Boga, w którego pieczy spoczywał wierzący i wszystko, co stanowi jego świat.

Dobrze się stało, że ks. prof. H. Seweryniak postanowił podzielić się swoją wiedzą na temat „Pontyfikału Płockiego I”. Wybór dokonany przez niego jest ze wszech miar słuszny. Zbiór pontyfikalnych tekstów stanowi uporządkowaną i zamkniętą całość. Wprowadzający esej spełnia rolę przewodnika po średniowiecznej teologii.

Ks. Przemysław Artemiuk